PIERWSZA ŁAWKA · SCENARIUSZ JASEŁEK · KLASY 7–8 LUB SZKOŁA ŚREDNIA

Zgubione przed Wigilią

Współczesne jasełka w Biurze Rzeczy Znalezionych – mądre i z humorem



7–8 lub szkoła średnia
klasy

15 + chór
role mówione + chór

1 + 3
piosenka i kolędy

Jest 23 grudnia, przed południem. Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych pracuje normalnie, ale przed świętami kierowniczka zamyka je już o 13.00. Do okienka pani Teresy przychodzą ludzie, którzy coś zgubili – ale nie zawsze to, co wpisują do formularza. Kurier zgubił czas, pani Irena – rękawiczkę (i coś więcej), Antek – głos przed solówką, a Zosia – przyjaciółkę. Wtedy kierowca autobusu przynosi znalezione pudło z kostiumami do jasełek. Nauczycielka, która je zgubiła, wpada zdyszana: o czternastej jej uczniowie grają jasełka w domu seniora – obiecali to seniorom – a połowa aktorów leży w łóżkach z gorączką albo wyjechała już na święta. Ludzie z kolejki zgadzają się zagrać.

Na próbie wszystko się sypie, a stażysta Kuba, student historii, co chwilę przerywa: „W Ewangelii tego nie ma!". Ma rację: każda jego uwaga ma oparcie w źródłach, a gdy coś jest tylko przypuszczeniem, mówi to wprost (lista źródeł jest na końcu). Pod koniec jednak sceny z Betlejem grane są już na poważnie, z kolędami. Biuro zamyka się z jednym wpisem do rejestru, którego pani Teresa nie robiła nigdy wcześniej, i z dwoma dodatkowymi nakryciami na jutrzejszym wigilijnym stole.

Przedstawienie w skrócie

O czym jest przedstawienie. O tym, co gubimy w przedświątecznym pośpiechu: czas, cierpliwość, przyjaźń, drogę do drugiego człowieka. Zdanie z Ewangelii, że dla Maryi i Józefa „miejsca nie było", wraca w różnych postaciach, aż na końcu bohaterowie robią miejsce dla innych – przy stole, w rozmowie, na scenie. Akcja dzieje się dzień przed Wigilią, w ostatniej godzinie pracy biura przed świętami. Humor rodzi się z sytuacji i postaci (rejestr z numerami, skaner kuriera, prognozy pogody ochroniarza, poprawki stażysty), a nie z wyśmiewania świętości. Sceny Bożego Narodzenia są grane z szacunkiem.

Na czym się opiera. Ewangelia według św. Łukasza (2,1–20) i według św. Mateusza (2,1–12) – w opowieści własnymi słowami, z krótkimi cytatami z Biblii Jakuba Wujka (przekład z 1599 r., domena publiczna); tradycje wigilijne i historia jasełek. Piosenka na otwarcie jest napisana do tego przedstawienia, kolędy są tradycyjne.

Scena	Tytuł i miejsce	Piosenki i kolędy
1	**Czynne do trzynastej** Biuro Rzeczy Znalezionych, 23 grudnia. Zegar: 11.45.	Rzeczy znalezione
2	**Co zgubiliście?** To samo biuro. Zegar: 11.50. Przy ladzie robi się kolejka.	–
3	**Pudło z autobusu 152** To samo biuro. Zegar: 12.00.	–
4	**Próba pierwsza: nie było miejsca** Zegar: 12.10. Biuro zamienia się w scenę. Lada jest stajnią, rejestr – księgą spisu.	Wśród nocnej ciszy
5	**Próba druga: pasterze** To samo biuro. Zegar: 12.25. Pani Irena i Antek siedzą przy kartonach jak przy ognisku.	Przybieżeli do Betlejem
6	**Mędrcy pytają o drogę** To samo biuro. Zegar: 12.40. João i Franek w papierowych koronach stoją przy mapie João.	–
7	**Jedno miejsce więcej** Zegar: 12.55. Pani Ewa ustawia wszystkich w szopce. Gaśnie światło, zostaje lampa nad żłobem.	Bóg się rodzi

Gdy macie mniej czasu

Pełna wersja trwa ok. 49 minut – to więcej niż lekcja. Jeśli macie mniej czasu, opuśćcie kwestie oznaczone w tekście znakiem ✂ – wtedy przedstawienie trwa ok. 45 minut, a gdy zaśpiewacie po jednej zwrotce kolęd, jeszcze trochę krócej. Fabuła i wszystkie wątki zostają.

Obsada

Przedstawienie ma 15 ról mówionych i chór. Każda rola ma co najmniej kilka kwestii.

Postać	Kim jest i jak ją grać
Pani Teresa główna	Kierowniczka biura od 30 lat. Wszystko wpisuje do rejestru i nadaje numery. Szorstka, ale ma dobre serce. Mówi pewnie, krótko, z kamienną twarzą – humor bierze się z powagi.
Kuba główna	Stażysta, student historii. Zna fakty i nie umie ich zatrzymać dla siebie. Entuzjasta, nie mądrala – cieszy się każdą ciekawostką. Dobra rola dla ucznia, który lubi dłuższe teksty.
Pan Mietek mniejsza	Ochroniarz przy drzwiach, zapalony obserwator pogody. Każdego wita prognozą.
Pan Marek ważna	Kurier z czterdziestoma paczkami do rozwiezienia. Wszystko skanuje („pik!"). W próbie gra Józefa.
Pani Irena ważna	Emerytowana nauczycielka. Przyszła po zgubioną rękawiczkę. Wigilię spędzi sama, ale o tym nie mówi od razu. W próbie gra pasterkę.
Antek mniejsza	Uczeń pani Ewy (kl. 5), solista w jej jasełkach. Stracił głos przed występem – przez większość przedstawienia szepcze. Pod koniec śpiewa. W próbie gra pasterza.
Zosia ważna	Uczennica kl. 7. Pokłóciła się z przyjaciółką i twierdzi, że „zgubiła szalik". W próbie gra anioła.
Ola ważna	Przyjaciółka Zosi. Przychodzi po szalik, który dostała od Zosi. W próbie gra Maryję – rola wymaga skupienia i spokoju.
Pan Rysiek mniejsza	Kierowca autobusu linii 152. Przynosi znalezione pudło. Rubaszny i serdeczny; w próbie gra pasterza.
Pani Ewa ważna	Nauczycielka, która zgubiła w autobusie pudło z kostiumami. Jej klasa obiecała seniorom przedstawienie przed świętami. W próbie jest narratorką i reżyserką.
João ważna	Student z Portugalii, w Polsce od września. Mówi po polsku poprawnie, ale wolno i trochę książkowo. Szuka autobusu do Krakowa. W próbie gra mędrca. Imię czytamy mniej więcej: „Żuau".
Ala mniejsza	Uczennica pani Ewy. W próbie gra anioła. Konkretna, rozkłada wszystko na czynniki pierwsze.
Bartek mniejsza	Uczeń pani Ewy. Miał grać pastuszka, zostaje owcą – nie jest zachwycony.
Hania mniejsza	Uczennica pani Ewy, odpowiada za gwiazdę na kiju. Pilnuje porządku.
Franek mniejsza	Uczeń pani Ewy. Miał być wielbłądem, w próbie gra mędrca. Lubi pytać „a dlaczego?".
Chór grupa	Dowolna liczba uczniów. Śpiewa piosenkę na otwarcie i kolędy, w scenie 5 i 7 tworzy też grupę aniołów.

Mniej albo więcej aktorów

- **Mniej aktorów (11–12 osób):** połącz role Ali i Hani (jedna uczennica; w scenie 7 trzyma gwiazdę, a anioły gra chór) oraz Franka i Bartka (jeden uczeń; w scenie 7 stoi jako mędrzec, owcy nie ma). Kwestie Pana Mietka (prognozy i scenę z Józefem) może mówić Pani Teresa (w scenie 4 zamiast „Ja jestem ochroniarzem" – „Ja jestem kierowniczką"), a zegar przestawia Kuba.
- **Więcej aktorów:** rozbuduj chór i grupę aniołów, dodaj owce i drugą gwiazdę, a piosenkę na otwarcie mogą zaśpiewać soliści z chóru zwrotkami.
- Postacie można grać niezależnie od płci aktora: Pan Rysiek może być Panią Rysią, Pan Mietek – Panią Miecią (kwestie wystarczy przenieść do formy żeńskiej).

Scenografia, kostiumy, rekwizyty

Scenografia

- Lada biura (stół z obrusem w kratkę lub ławka) z napisem **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH – PRZED ŚWIĘTAMI CZYNNE DO 13.00**.
- Duży zegar ścienny z kartonu z ruchomymi wskazówkami – Pan Mietek przestawia je między scenami (11.45 → 13.00).
- Regał lub kartony z „rzeczami znalezionymi": parasole, rękawiczki, kask, maskotka, czapki.
- Gruby zeszyt – rejestr – i duża pieczątka.
- W drugiej części: żłób (pudło po rękawiczkach wyścielone sianem – robi go Kuba na końcu sceny 3), gwiazda na kiju, w scenie 7 stół z białym obrusem i jednym wolnym nakryciem (drugi talerz dostawia Pani Teresa).

Kostiumy

- Pani Teresa: kamizelka, okulary na łańcuszku. Kuba: sweter, identyfikator „STAŻYSTA". Mietek: kurtka z napisem „OCHRONA".
- Marek: kurtka kurierska, czapka, skaner (pudełko po telefonie z przyklejonym przyciskiem).
- Irena: płaszcz, beret, jedna rękawiczka. Antek: gruby szal pod brodę. Zosia i Ola: kurtki, Ola bez szalika.
- João: plecak, mapa, czapka z pomponem. Rysiek: kamizelka odblaskowa. Pani Ewa: torba pełna kartek.
- Z pudła wyjmuje się: płaszcz i chustę dla Maryi, płaszcz Józefa, dwie pary skrzydeł, trzy korony z papieru, trzy kożuszki pasterskie (lub kamizelki z futerka), czapkę-owcę, gwiazdę na kiju, lalkę zawiniętą w biały materiał (Dzieciątko), garść siana.

Rekwizyty potrzebne w scenach

- dzwonek na ladzie, pieczątka, rejestr, długopis; kartka „NIECZYNNE" (scena 7);
- szalik (Zosia trzyma go w kieszeni), granatowa rękawiczka z białym płatkiem śniegu do pary dla Ireny (Pani Teresa przynosi ją w scenie 5 i chowa do kieszeni kamizelki);
- pudło podpisane flamastrem **SP – JASEŁKA – NIE RUSZAĆ!**; pudło „rękawiczki" z lewymi rękawiczkami;
- termos z letnią herbatą (nie gorącą) i plastikowe kubki; opłatek (albo biała kartka udająca opłatek) na scenę 6;

- w scenie 7: stół z białym obrusem, dwa talerze.

Światło i dźwięk

- Sceny 1–3 i 6: pełne światło. Przy żłobie (koniec sceny 4, aniołowie i pasterze w scenie 5, żywy obraz w scenie 7) przygaś salę i oświetl żłób jedną lampą.
- Dźwięk dzwonka przy ladzie i „pik" skanera mogą być naprawdę – dzwonek recepcyjny i zabawkowy skaner (albo kliker) – albo „grane" ustnie.
- Do piosenki na otwarcie są dwa nagrania: z wokalem (do nauki) i podkład bez wokalu (do występu).
- Mikrofony: najwygodniej dwa na statywach przy ladzie i jeden przy żłobie; Kuba i Pani Teresa mówią najwięcej.

Tekst przedstawienia

SCENA 1

Czynne do trzynastej

Biuro Rzeczy Znalezionych, 23 grudnia. Zegar: 11.45.

Chór wchodzi przed kurtyną albo staje z boku sceny i śpiewa. W tym czasie Pani Teresa i Kuba układają rzeczy na regale, Pan Mietek ustawia zegar.

♪ Rzeczy znalezione

piosenka autorska · słowa: Pierwsza Ławka · muzyka: Pierwsza Ławka (z pomocą narzędzi AI) · śpiewa: chór · nagranie: 01-rzeczy-znalezione.mp3 (podkład: 01-rzeczy-znalezione-podklad.mp3). Piosenka może być także odtworzona.

Zwrotka 1

Ktoś zostawił parasol w tramwaju,
ktoś rękawiczkę na ławce w parku,
ktoś zgubił klucze, a ktoś ma pecha:
zgubił uśmiech i nie wie, gdzie szukać.

Refren

Rzeczy znalezione, rzeczy zapomniane,
w kartonach leżą równo poukładane.
A to, co ważne, nie mieści się w pudle –
czeka na ciebie gdzieś obok, po cichu.

Zwrotka 2

Grudzień pędzi i zegar przyspiesza,
lista zakupów długa jak rzeka,
i w tym pośpiechu, w ostatniej chwili,
gubimy ludzi, których lubimy.

Refren

Rzeczy znalezione, rzeczy zapomniane…

Chór schodzi na bok. Pani Teresa siada za ladą, otwiera gruby rejestr, przybija pieczątkę.

PANI TERESA Kuba, ostatnie wpisy przed świętami. Parasol czarny, męski.

KUBA Znaleziony w tramwaju linii 8, dwudziestego grudnia.

PANI TERESA Pozycja cztery tysiące sto dwadzieścia siedem. Parasol czarny, męski, smutny.

KUBA Dlaczego smutny?

PANI TERESA Bo nikt po niego nie przyszedł od trzech dni. Trzydzieści lat w tym biurze, Kuba. Rzeczy mają swoje nastroje.

KUBA A dlaczego przed świętami zamykamy już o trzynastej?

PANI TERESA Bo tak postanowiłam. Raz w roku kierowniczka może. Chociaż ja się do domu nie spieszę. Jak ten parasol.

PAN MIETEK *(od drzwi)* Pani kierowniczko, melduję: minus dwa stopnie, wiatr północno-wschodni, słaby. Szansa na śnieg trzydzieści procent.

PANI TERESA Dziękuję, panie Mietku. A ludzie?

PAN MIETEK Ludzi jeszcze nie ma. Ale ciśnienie spada, to przyjdą.

KUBA Pani Tereso, a wie pani, że Betlejem było w czasach Jezusa małą miejscowością? A nazwa po hebrajsku znaczy „dom chleba”[1].

PANI TERESA Kuba. Jutro Wigilia. Za godzinę i kwadrans zamykamy. Nie mamy czasu na wykład.

KUBA To nie wykład, to ciekawostka. Ciekawostki są krótkie.

PANI TERESA Twoje nie są.

PAN MIETEK ✂ A w Betlejem pada śnieg?

KUBA ✂ Rzadko, ale czasem pada. Zimą bywa tam chłodno i deszczowo[2]. Stajenka w zaspach po dach jest tylko na kartkach świątecznych.

PAN MIETEK ✂ Czyli prognoza dla Betlejem: chłodno, możliwe opady. Zapisuję.

PANI TERESA Panie Mietku, niech pan otwiera. Słyszę kroki.

Pan Mietek przestawia zegar na 11.50 i otwiera drzwi.



SCENA 2

Co zgubiliście?

To samo biuro. Zegar: 11.50. Przy ladzie robi się kolejka.

Wbiega Pan Marek z wielką paczką pod pachą. Skanuje wszystko, co widzi, i trzy razy dzwoni dzwonkiem na ladzie.

PAN MAREK Dzień dobry, pik! Przepraszam, odruch. Mam czterdzieści paczek do rozwiezienia przed świętami, a zgubiłem coś ważnego.

PANI TERESA Proszę opisać przedmiot.

PAN MAREK Zgubiłem dzień. Wyszedłem z domu o szóstej, a jest prawie dwunasta. Nie wiem, gdzie on się podział. Nawet nie zjadłem śniadania.

PANI TERESA Czasu nie przyjmujemy. Nikt jeszcze żadnego nie oddał.

KUBA ✂ W rejestrze jest wszystko: siedemset parasoli, protezy, saksofon. Czasu ani minuty.

PAN MAREK To może chociaż ktoś tu przyniósł moją cierpliwość? Zostawiłem ją na trzecim piętrze bez windy.

Podgląd • Pierwsza Ławka

PANI TERESA Proszę usiąść i poczekać.

PAN MAREK Ja nie umiem czekać. Ja dostarczam. Pik.

Pan Marek kładzie paczkę na ladzie. Pani Teresa podpisuje odbiór.

Wchodzi Pani Irena. Ma na jednej ręce rękawiczkę, drugą rękę chowa do kieszeni.

PANI IRENA Dzień dobry. Zgubiłam rękawiczkę. Granatową, z białym płatkiem śniegu.

PANI TERESA Kuba, pudło „rękawiczki".

KUBA Mamy dwieście dwanaście sztuk. Wszystkie lewe.

PANI IRENA Moja jest prawa.

PANI TERESA To proszę poczekać. Prawe są w piwnicy.

PANI IRENA Poczekam. Nigdzie się nie spieszę. Nikt na mnie w domu nie czeka. Jutro też nie.

PAN MAREK Jak to nikt? Jutro Wigilia!

PANI IRENA Dziwnie brzmi, prawda? Mąż zmarł, syn mieszka w Kanadzie. Zadzwoni jutro wieczorem – u niego będzie wtedy południe.

Chwila ciszy. Wbiega Antek, owinięty grubym szalem. Mówi tylko szeptem.

ANTEK *(szeptem)* Dzień dobry. Zgubiłem głos.

PANI TERESA Słucham?

ANTEK *(szeptem, głośniej)* Zgubiłem głos! O czternastej śpiewam solo na jasełkach w domu seniora. Kolędę!

PANI IRENA Chłopcze, ciepła herbata z miodem i żadnego krzyczenia. Uczyłam muzyki czterdzieści lat. Głos wraca, jak się go nie goni.

ANTEK *(szeptem)* A jak nie wróci do czternastej?

PANI IRENA To będziesz śpiewał sercem, a my ci pomożemy ustami.

Pan Mietek nalewa z termosu herbatę i podaje Antkowi. Wchodzi Zosia. Staje z boku, nie patrzy na nikogo.

PAN MIETEK ✂ Panienka po co? Uprzedzam: minus dwa i wiatr.

ZOSIA Zgubiłam… szalik. To znaczy szalik też, ale to nie jest ważne.

PANI TERESA Proszę mówić po kolei. Co pani zgubiła?

ZOSIA Przyjaciółkę. Pokłóciłyśmy się wczoraj. Powiedziałam coś, czego nie powinnam. Od wczoraj nie odpisuje.

PANI TERESA Przyjaciółek też nie przyjmujemy.

ZOSIA A szkoda. Gdyby ktoś znalazł ją w autobusie, wiedziałabym, gdzie jej szukać.

KUBA Czyli mamy dziś: czas, cierpliwość, głos i przyjaciółkę. Pani Tereso, to chyba jakiś rekord.

PANI TERESA *(zapisuje w rejestrze)* Rzeczy niematerialne. Pozycji nie nadaję. Ale zapisuję. Na wszelki wypadek.

Pan Mietek przestawia zegar na 12.00.

SCENA 3

Podgląd • Pierwsza Ławka

Pudło z autobusu 152

To samo biuro. Zegar: 12.00.

Wchodzi Pan Rysiek z dużym kartonem. Na kartonie widać napis: SP – JASEŁKA – NIE RUSZAĆ!

PAN RYSIEK Dzień dobry wszystkim! Kierowca linii 152. Znalazłem w autobusie. Ciężkie jak nieszczęście, ale ładnie podpisane.

PANI TERESA Kuba, rejestr. Karton, tekturowy, duży, z napisem „nie ruszać".

KUBA To jak go wpiszemy, skoro nie wolno ruszać?

PAN RYSIEK Wpisujcie ostrożnie. Za chwilę wracam na trasę. Jeszcze trzy kursy i święta!

Drzwi otwierają się z hukiem. Wpada Pani Ewa, za nią czworo uczniów: Ala, Bartek, Hania i Franek.

PANI EWA Proszę państwa, zgubiłam pudło! Duży karton, autobus 152. O czternastej gramy jasełka w domu seniora. Obiecaliśmy to seniorom przed świętami...

PAN RYSIEK *(wskazuje karton)* To chyba to. Chyba że ktoś jeszcze dziś zgubił jasełka.

PANI EWA Moje pudło! Panie kierowco, pan mi uratował święta! *(zauważa Antka)* Antek? Mój solista? A ty co tu robisz?

ANTEK *(szeptem)* Szukam głosu.

PANI EWA To szukaj szybciej. O czternastej śpiewasz w domu seniora.

PANI TERESA Proszę się podpisać tutaj, tutaj i tutaj. I dowód osobisty.

ALA Proszę pani, ale to nic nie da. Pudło jest, ale aktorów nie ma.

PANI EWA Ala ma rację. Maryja ma gorączkę, Józef ospę, dwóch pasterzy anginę, a trzej mędrcy wyjechali już na święta do babci. Zostało nas pięcioro i solista bez głosu.

BARTEK I owca. Ja jestem owcą. Chciałem być pastuszkiem, ale zostałem owcą.

HANIA Ja mam gwiazdę. Gwiazda jest najważniejsza, bo wszystkich prowadzi.

PAN RYSIEK Jakby brakowało pasterza, mam przerwę o wpół do pierwszej. Wpadnę. Na razie – trasa!

Pan Rysiek macha wszystkim i wychodzi.

FRANEK Ja miałem być wielbłądem, ale wielbłąda nie ma w pudle. A dlaczego mędrców jest zawsze trzech?

KUBA *(nie wytrzymuje)* Przepraszam, ale w Ewangelii nie ma, ilu ich było! Mateusz pisze tylko o „Mędrcach ze wschodu słońca"[3]. Trzech dopowiedziała tradycja, bo były trzy dary.

PANI EWA Bardzo ciekawe, ale ja mam zero mędrców i zero Józefów!

PANI IRENA *(wstaje powoli)* Pani Ewo, a gdyby tak zagrali ci, którzy tu są?

PANI EWA Państwo? Ale przecież państwo przyszli tu po swoje rzeczy...

PANI IRENA I tak czekam na rękawiczkę z piwnicy. A wie pani, kto stał przy pierwszym żłóbku? Zwykli ludzie z okolicy.

ALA Mieliśmy to na lekcji. W 1223 roku święty Franciszek z Asyżu poprosił, żeby w Greccio przygotowano żłób z sianem, wołu i osła. W nocy przyszli tam ludzie z okolicy i przy żłobie odprawiono mszę[4]. Nikt tam nie grał.

PIERWSZA ŁAWKA

HANIA A słowo „jasełka” pochodzi od staropolskiego „jasło”, czyli żłób[5]. Jasełka to „żłóbkowe przedstawienie”.

PANI TERESA Kuba, widzisz? Ciekawostki mogą być krótkie.

PAN MAREK Ja nie mogę. Mam czterdzieści paczek.

PANI IRENA Panie Marku, czy któraś paczka dojdzie szybciej, jeśli pan nie zje śniadania i będzie pan zły na cały świat?

PAN MAREK ...Nie. Pik. To znaczy: nie.

Wchodzi João z plecakiem i rozłożoną mapą. Rozgląda się zdziwiony.

JOÃO Dzień dobry. Przepraszam, czy to jest dworzec autobusowy? Szukam autobusu do Krakowa.

PAN MIETEK Dworzec jest dwie ulice dalej. Ale ostatni autobus do Krakowa z wolnym miejscem odjechał pół godziny temu. Do świąt wszystkie pełne.

JOÃO Odjechał... To ja zgubiłem autobus. I chyba też święta. Chciałem zobaczyć Kraków i szopki krakowskie.

KUBA Szopkarstwo krakowskie jest na liście niematerialnego dziedzictwa UNESCO! Od dwa tysiące osiemnastego roku[6].

JOÃO Wiem. W Portugalii też mamy szopki. Po portugalsku szopka to „presépio”[7].

PANI EWA Proszę pana, czy pan... czy pan chciałby zostać mędrcem? Na godzinę?

JOÃO Mędrcem? Ja? Ja nawet nie umiem znaleźć dworca.

FRANEK To pan się świetnie nadaje! Mędrcy też nie wiedzieli, dokąd iść, i musieli pytać o drogę.

JOÃO Naprawdę? To może jednak jestem trochę mędrcem.

PANI TERESA *(zamyka rejestr z hukiem)* Dobrze. Do trzynastej możemy robić próbę. Ale wszystko odnosimy na miejsce.

Pani Ewa rozdaje kostiumy z pudła. Ruch, zamieszanie, przymierzanie. Kuba wysypuje lewe rękawiczki z pudła, a puste pudło wyściela sianem z kartonu pani Ewy – tak powstaje żłób. Pan Mietek przestawia zegar na 12.10.



SCENA 4

Próba pierwsza: nie było miejsca

Zegar: 12.10. Biuro zamienia się w scenę. Lada jest stajnią, rejestr – księgą spisu.

PANI EWA Obsada: Józef – pan Marek. Maryja... Maryi jeszcze nie mamy. Zosia, zagrasz anioła?

ZOSIA Mogę.

ZOSIA ✂ Anioł nie musi z nikim rozmawiać, prawda?

ALA ✂ Musi. Anioł jest posłańcem. Całe jego zajęcie to rozmawianie z ludźmi.

PANI EWA Zaczynamy. Czytam jako narratorka, z przekładu księdza Wujka sprzed ponad czterystu lat[8]. *(czyta uroczyście)* „I stało się w one dni, wyszedł dekret od cesarza Augusta, aby popisano wszystek świat”[9].

BARTEK Popisano? Cesarz kazał wszystkim się popisywać?

Śpiewnik

Piosenka na otwarcie ma dwa nagrania MP3: **z wokalem** (do nauki) i **podkład** bez wokalu (do występu). Kolęd nie nagrywaliśmy – śpiewa się je w znanych melodiach, najlepiej z akompaniamentem na żywo. Teksty kolęd są tradycyjne i w domenie publicznej; podajemy tylko zwrotki, które śpiewa się w przedstawieniu.

♪ Rzeczy znalezione

piosenka autorska · słowa: Pierwsza Ławka · muzyka: Pierwsza Ławka (z pomocą narzędzi AI) · śpiewa: chór · nagranie: 01-rzeczy-znalezione.mp3 (podkład: 01-rzeczy-znalezione-podklad.mp3). Piosenka może być także odtworzona.

Zwrotka 1

Ktoś zostawił parasol w tramwaju,
ktoś rękawiczkę na ławce w parku,
ktoś zgubił klucze, a ktoś ma pecha:
zgubił uśmiech i nie wie, gdzie szukać.

Refren

Rzeczy znalezione, rzeczy zapomniane,
w kartonach leżą równo poukładane.
A to, co ważne, nie mieści się w pudle –
czeka na ciebie gdzieś obok, po cichu.

Zwrotka 2

Grudzień pędzi i zegar przyspiesza,
lista zakupów długa jak rzeka,
i w tym pośpiechu, w ostatniej chwili,
gubimy ludzi, których lubimy.

Refren

Rzeczy znalezione, rzeczy zapomniane…

♪ Wśród nocnej ciszy

kolęda tradycyjna · słowa: autor nieznany (przełom XVIII i XIX w.) · muzyka: melodia ludowa · śpiewa: wszyscy aktorzy i chór

Zwrotka 1

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi!
Czym prędzej się wybierajcie,
do Betlejem pospieszajcie
przywitać Pana.

Zwrotka 3

Ach, witaj, Zbawco, z dawna żądany,
cztery tysiące lat wyglądany!
Na Ciebie króle, prorocy
czekali, a Tyś tej nocy
nam się objawił.

♪ Przybieżeli do Betlejem

kolęda tradycyjna · słowa: tekst z „Symfonii anielskich" Jana Żabczyca (1631), z późniejszym refrenem · muzyka: melodia tradycyjna · śpiewa: Antek solo (1. zwrotka), potem pasterze i chór

Zwrotka 1

Przybieżeli do Betlejem pasterze,
grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.
Chwała na wysokości, chwała na
wysokości,
a pokój na ziemi.

Zwrotka 2

Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ochotnego, o Boże!
Chwała na wysokości, chwała na
wysokości,
a pokój na ziemi.

Kuba

Stażysta, student historii. Zna fakty i nie umie ich zatrzymać dla siebie. Entuzjasta, nie mądrala – cieszy się każdą ciekawostką. Dobra rola dla ucznia, który lubi dłuższe teksty. Kwestie: 34, sceny: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7.

SCENA 1 · CZYNNE DO TRZYNASTEJ

PANI TERESA: ...ostatnie wpisy przed świętami. Parasol czarny, męski.

Znaleziony w tramwaju linii 8, dwudziestego grudnia.

PANI TERESA: ...sto dwadzieścia siedem. Parasol czarny, męski, smutny.

Dlaczego smutny?

PANI TERESA: ...tym biurze, Kuba. Rzeczy mają swoje nastroje.

A dlaczego przed świętami zamykamy już o trzynastej?

PAN MIETEK: ...nie ma. Ale ciśnienie spada, to przyjdą.

Pani Tereso, a wie pani, że Betlejem było w czasach Jezusa małą miejscowością? A nazwa po hebrajsku znaczy „dom chleba".

PANI TERESA: ...kwadrans zamykamy. Nie mamy czasu na wykład.

To nie wykład, to ciekawostka. Ciekawostki są krótkie.

PAN MIETEK: ...A w Betlejem pada śnieg?
w wersji skróconej – **PANI TERESA:** ...Twoje nie są.

✂ **Rzadko, ale czasem pada. Zimą bywa tam chłodno i deszczowo. Stajenka w zaspach po dach jest tylko na kartkach świątecznych.**

SCENA 2 · CO ZGUBILIŚCIE?

PANI TERESA: ...nie przyjmujemy. Nikt jeszcze żadnego nie oddał.

✂ **W rejestrze jest wszystko: siedemset parasoli, protezy, saksofon. Czasu ani minuty.**

PANI TERESA: ...Kuba, pudło „rękawiczki".

Mamy dwieście dwanaście sztuk. Wszystkie lewe.

ZOSIA: ...ją w autobusie, wiedziałabym, gdzie jej szukać.

Czyli mamy dziś: czas, cierpliwość, głos i przyjaciółkę. Pani Tereso, to chyba jakiś rekord.

SCENA 3 · PUDŁO Z AUTOBUSU 152

PANI TERESA: ...Karton, tekturowy, duży, z napisem „nie ruszać".

To jak go wpiszemy, skoro nie wolno ruszać?

FRANEK: ...pudle. A dlaczego mędrców jest zawsze trzech?

(nie wytrzymuje) **Przepraszam, ale w Ewangelii nie ma, ilu ich było! Mateusz pisze tylko o „Mędrcach ze wschodu słońca". Trzech dopowiedziała tradycja, bo były trzy dary.**

JOÃO: ...święta. Chciałem zobaczyć Kraków i szopki krakowskie.

Szopkarstwo krakowskie jest na liście niematerialnego dziedzictwa UNESCO! Od dwa tysiące osiemnastego roku.

SCENA 4 · PRÓBA PIERWSZA: NIE BYŁO MIEJSCA

BARTEK: ...Popisano? Cesarz kazał wszystkim się popisywać?

Nie popisywać, tylko spisać! „Popis" to u Wujka spis ludności. *(po chwili)* **A o tym, w którym roku był ten spis, historycy kłócą się do dziś.**

PAN MAREK: ...Ile to kilometrów?

Około stu pięćdziesięciu, zależnie od drogi. Pieszo kilka dni.

PAN MIETEK: ...nie chcę odmawiać. Na dworze minus dwa.

Ciekawostka! Słowo, które tłumaczymy jako „gospoda", po grecku znaczy raczej izbę dla gości w domu. Może to nie był zajazd, tylko zatłoczony dom krewnych.

PAN MIETEK: ...z zajazdu, tylko w domu był tłok?

Tak to tłumaczy wielu biblistów. Ale pewności nie mamy.

PAN MIETEK: ...jest miejsce przy zwierzętach. Ciepło od wołu.

✂ **O wole i ośle Ewangelia nie mówi. Wzięły się z proroka Izajasza i z późniejszych opowieści. Owce są – przy pasterzach, w następnej scenie.**

FRANEK: ...A mędrcy w tej scenie są?

✂ **Mędrcy będą później. Możliwe, że dużo później.**

PANI EWA: ...iż miejsca im nie było w gospodzie".

(szeptem) **Pani Tereso, wpisać do rejestru?**

Podgląd • Pierwsza Ławka

Pani Irena

Emerytowana nauczycielka. Przyszła po zgubioną rękawiczkę. Wigilię spędzi sama, ale o tym nie mówi od razu. W próbie gra pasterkę. Kwestie: 21, sceny: 2, 3, 5, 6, 7.

SCENA 2 · CO ZGUBILIŚCIE?

WEJŚCIE: Wchodzi Pani Irena. Ma na jednej ręce rękawiczkę, drugą rękę chowa do kieszeni.

Dzień dobry. Zgubiłam rękawiczkę. Granatową, z białym płatkiem śniegu.

KUBA: ...Mamy dwieście dwanaście sztuk. Wszystkie lewe.

Moja jest prawa.

PANI TERESA: ...To proszę poczekać. Prawe są w piwnicy.

Poczekam. Nigdzie się nie spieszę. Nikt na mnie w domu nie czeka. Jutro też nie.

PAN MAREK: ...Jak to nikt? Jutro Wigilia!

Dziwnie brzmi, prawda? Mąż zmarł, syn mieszka w Kanadzie. Zadzwoni jutro wieczorem – u niego będzie wtedy południe.

ANTEK: ...solo na jasełkach w domu seniora. Kolędę!

Chłopcze, ciepła herbata z miodem i żadnego krzyczenia. Uczyłam muzyki czterdzieści lat. Głos wraca, jak się go nie goni.

ANTEK: ...A jak nie wróci do czternastej?

To będziesz śpiewał sercem, a my ci pomożemy ustami.

SCENA 3 · PUDŁO Z AUTOBUSU 152

PANI EWA: ...ja mam zero mędrców i zero Józefów!

(wstaje powoli) **Pani Ewo, a gdyby tak zagrali ci, którzy tu są?**

PANI EWA: ...przecież państwo przyszli tu po swoje rzeczy...

I tak czekam na rękawiczkę z piwnicy. A wie pani, kto stał przy pierwszym żłóbku? Zwykli ludzie z okolicy.

PAN MAREK: ...Ja nie mogę. Mam czterdzieści paczek.

Panie Marku, czy któraś paczka dojdzie szybciej, jeśli pan nie zje śniadania i będzie pan zły na cały świat?

SCENA 5 · PRÓBA DRUGA: PASTERZE

JOÃO: ...studentów, którzy w nocy piszą prace zaliczeniowe.

w wersji skróconej – **PAN RYSIEK:** ...nocą i nikt o nas nie pamięta.

No to pasterze grzeją ręce. *(pokazuje dłoń bez rękawiczki)* **Ja grzeję tylko jedną, druga zginęła.**

ALA I ZOSIA: ...a na ziemi pokój ludziom dobrej woli".

Pasterze, nie ma na co czekać. Idziemy!

ANTEK: ...ja mam iść, skoro nie umiem zaśpiewać?

Pasterze nie przyszli do żłobu, bo umieli śpiewać. Przyszli, bo ktoś ich zawołał. Chodź.

ANTEK: ...A jak nikt mnie nie usłyszy?

To zaśpiewaj tak, jakby słuchało tylko to jedno małe Dziecko. Cicho. Ono usłyszy.

♪ Śpiewasz: „Przybieżeli do Betlejem" – Antek solo (1. zwrotka), potem pasterze i chór.

BARTEK: ...Gwiazda? Przecież to herbata z miodem pomogła!

I jedno, i drugie, Bartku. Tak to zwykle bywa.

SCENA 6 · MĘDRCY PYTAJĄ O DROGĘ

BARTEK: ...Ja bym dał kocyk. Z owczej wełny.

✂ **Już w II wieku chrześcijańscy pisarze tłumaczyli te dary jako znaki: złoto dla króla, kadzidło dla Boga, a mirra jako zapowiedź śmierci. Ewangelia tego nie wyjaśnia.**

JOÃO: ...słów po polsku więcej niż we wrześniu.

To bardzo dużo. Słowa to dobry dar.

ZOSIA: ...powiemy babci, że to była próba generalna.

Babcie zgorszyłyby się dopiero wtedy, gdybyście się nie pogodziły. Opłatek to znak pojednania i przyjaźni, nie data w kalendarzu.

SCENA 7 · JEDNO MIEJSCE WIĘCEJ

PAN RYSIEK: ...w życiu spieszyłem się w dobrą stronę.

w wersji skróconej – **ZOSIA:** ...pracowali. Nikt by na nich nie postawił.

Byłam samotna, a ktoś mnie zawołał. To wystarczyło, żeby wstać i pójść.

CO JESZCZE JEST W ŚRODKU

Zgubione przed Wigilią – współczesne jasełka z humorem: scenariusz, piosenka z podkładem i karty ról, klasy 7–8 i szkoła średnia

Podgląd pokazał 12 z 40 stron. Pełna wersja: 40 stron A4, PDF do druku i DOCX do edycji.

- przedstawienie w skrócie i opis 15 ról mówionych oraz chóru, z propozycjami obsady dla mniejszej i większej grupy
- scenografia, kostiumy, rekwizyty, światło i dźwięk
- pełny tekst przedstawienia w 7 scenach z didaskaliami, sceny z Betlejem na podstawie Ewangelii według św. Łukasza i św. Mateusza (cytaty z przekładu ks. Jakuba Wujka)
- śpiewnik: autorska piosenka na otwarcie „Rzeczy znalezione” i trzy tradycyjne kolędy
- „Skąd to wiemy” – lista faktów historycznych i zwyczajów użytych w przedstawieniu, każdy ze źródłem
- karty ról do wydruku – każdy aktor dostaje swoje kwestie z sygnałem, kiedy wchodzi.

Kup pełną wersję – plik od razu na e-mail

pierwszalawka.pl/material/jaselka-wspolczesne-zgubione-przed-wigilia-klasy-7-8-szkola-srednia